

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Prezes SA Andrzej Niedużak
Sędziowie:	SSA Jan Gibiec (spr.) SSA Walter Komorek
Protokolant:	Marta Perucka

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **H. C.**

przeciwko (...) **S.A w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 18 października 2013 r. sygn. akt I C 1189/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I jedynie w ten sposób, że odsetki ustawowe od kwoty 25.000 zł zasądza od dnia 9 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz w punkcie IV w ten sposób, że nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 1.125 zł tytułem brakujących kosztów sądowych;**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 października 2013 r., sygn. akt I C 1189/13, Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki H. C. kwotę 34.666,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 9.666,60 zł

od dnia 10 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 25.000 zł od dnia 26 lipca 2013 r. do dnia zapłaty (punkt I); oddalił dalej idące powództwo (punkt II); nakazał powódce uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwoty 1.881,27 zł tytułem brakującej części kosztów procesu (punkt III); nakazał stronie pozwanej

uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwoty 1.539,23 zł tytułem brakującej części kosztów procesu (punkt IV) oraz pozostałe koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie zniósł (punkt VI).

W oparciu o ustalony przez siebie stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione co do zasady oraz uwzględnił je w części.

Nie dzieląc podniesionej przez stronę pozwaną argumentacji wskazał, iż podstawę prawną roszczenia powódki stanowiły przepisy art. 24 § 1 k.c.

i art. 448 § 1 k.c. W ocenie Sądu, spowodowanie śmierci osoby bliskiej – w tym wypadku syna – stanowiło naruszenie dóbr osobistych powódki w postaci więzi rodzinnej i uzasadniało przyznanie zadośćuczynienia. Mając przy tym na uwadze doznaną w związku z tym krzywdę, Sąd uznał żadaną kwotę 50.000 zł jako adekwatną. Za zasadne, Sąd uznał również żądanie odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji materialnej powódki wyliczone na łączną kwotę 30.000 zł oraz odszkodowanie stanowiące równowartość poniesionych przez powódkę kosztów pogrzebu syna. Ostatecznie jednak, mając na uwadze stopień przyczynienia

się zmarłego do powstania szkody, Sąd obniżył należne kwoty o połowę.

Uznał bowiem, iż zgromadzony materiał dowodowy dawał podstawy do przyjęcia 50% stopnia przyczynienia się do powstania szkody. Uwzględniając ponadto wypłacone już powódce od ubezpieczyciela kwoty tytułem odszkodowania, zasądził na jej rzecz kwotę 9.666,60 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się jej sytuacji życiowej oraz poniesionych kosztów pogrzebu oraz kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Orzeczenie o kosztach procesu uwzględniło stopień wygrania sprawy przez każdą ze stron. Mając zaś na uwadze, iż w sprawie pozostały nierozliczone koszty sądowe, Sąd obciążył proporcjonalnie każdą ze stron obowiązkiem ich zwrotu. Powstałe zaś między stronami koszty procesu wzajemnie zniósł.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła strona pozwana zaskarżając go w pkt I w części dotyczącej zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty ponad 9.666,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz w pkt IV i V. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie prawa materialnego w postaci:

1. art. 23 k.c., 24 k.c. w zw. z art. 448 § 1 k.c. przez ustalenie iż sprawca czynu niedozwolonego zaistniałego przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wprowadzeniem do kodeksu cywilnego art. 446 § 4), w wyniku którego doszło do śmierci syna powódki R. M. jest biernie legitymowany w zakresie roszczeń wynikających z naruszenia dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego oraz że ponosi on odpowiedzialność na podstawie art. 24 § 1 k.c.

w zw. z art. 448 k.c. za szkody niemajątkowe powstałe na skutek naruszenia dobra osobistego tych osób w postaci życia rodzinnego;

2. art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 152 ze zm.) poprzez przyjęcie ochrony dóbr osobistych (poza wymienionymi w powyższym przepisie) podlegającym odpowiedzialności ubezpieczyciela (braku dobra wyrażającego się w możliwości trwania osobistej, szczególnego rodzaju więzi rodzica z dzieckiem);

3. art. 24 § 1 zd. 1. k.c. poprzez uznanie, iż zachowanie sprawcy czynu bezprawnego, które było przyczyną powstania skutku postaci śmierci syna powódki, posiada cechy o której mowa w cyt. przepisie "ten czyje dobro zostało zagrożone cudzym działaniem".

W oparciu na powyższe strona pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w zakresie kwoty 25.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2013 r. oraz o zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja strony pozwanej zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie.

Ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku nie były sporne. W takiej zaś sytuacji Sąd Apelacyjny zaaprobował je w całości i przyjął za własne. Strona pozwana nie kwestionowała również ustalonego przez Sąd I instancji stopnia przyczynienia się zmarłego R. M. do powstania szkody, a zatem powyższe pozostawało poza zakresem badania i rozstrzygnięcia Sądu Odwoławczego.

Na etapie postępowania apelacyjnego spór sprowadzał się w istocie wyłącznie do rozstrzygnięcia kwestii natury jurydycznej, a mianowicie ustalenia podstawy odpowiedzialności strony pozwanej.

Odnosząc się do podniesionych przez stronę pozwaną zarzutów naruszenia prawa materialnego, należało uznać je za oczywiście bezzasadne. Wobec bowiem ugruntowanego już poglądu judykatury, w tym bogatego orzecznictwa tut. Sądu,

nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem, jakoby w odniesieniu do deliktów zaistniałych przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (data wejścia w życie przepisu art. 446 § 4 k.c.) brak było możliwości prawnych dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. Dobro osobiste w postaci szczególnej emocjonalnej więzi rodzinnej między osobami najbliższymi podlega bowiem ochronie przewidzianej w przepisach art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Spowodowanie śmierci osoby najbliższej może zaś stanowić naruszenie tego dobra osobistego.

W oparciu o powyższą regulację Sąd uprawniony jest zatem przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę nawet wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 03.08.2008 r. i spowodowana została wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (por. uchwały SN: z dnia 07.11.2012 r., III CZP 67/12, [www.sn.pl](http://www.sn.pl), z dnia 20.12.2012 r., III CZP 93/12, [www.sn.pl](http://www.sn.pl), uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 28.10.2011 r., III CZP 33/11, OSNC 2012/1/10, Biul. SN 2011/7/9, uchwałę SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, wyrok SN z dnia 15.03.2012 r., I CSK 314/11, Lex nr 1164718, wyrok SN z dnia 14.01.2010 r., IV CSK 307/09, OSNC – D 2010/C/91, wyrok SN

z dnia 25.05.2011 r., II CSK 537/10, Lex nr 846563, wyrok SN z dnia 10.11.2010 r.,

II CSK 248/10, OSNC 2011 – ZD/B/44, uchwałę SN z dnia 22.10.2010 r., III CZP 76/10, Biul. SN 2010/10/11). Wprowadzenie przepisu art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji powyższego roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia – zawężając ten krąg – oraz przesłanek jego stosowania. Przepis ten ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych, poza w nim wymienionych, okoliczności. Niezasadnie również strona pozwana wskazywała na brak możliwości uwzględnienia roszczenia powódki z uwagi na to, że ustawa z dnia 30.05.2008 r., nowelizująca Kodeks cywilny,

nie przewidziała możliwości stosowania przepisu art. 446 § 4 k.c. do zdarzeń zaistniałych przed dniem wejścia w życie ustawy. Podstawą rozstrzygnięcia

nie był bowiem przepis art. 446 § 4 k.c., w związku z czym kwestia jego retroaktywności pozostawała irrelevantna.

Za bezzasadne należało również ocenić kwestionowanie zakresu własnej odpowiedzialności za skutki wypadku przez odwołanie się do przepisu art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 23.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152), zgodnie z którym z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną

w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. W ocenie bowiem Sądu Apelacyjnego, czynione przez skarżącą rozróżnienia dotyczące osób bezpośrednio i pośrednio poszkodowanych oraz próba

wyłączenia odpowiedzialności za skutki deliktu, którym jest śmierć, w stosunku do osób najbliższych zmarłego poszkodowanego, nie znajdują oparcia w przepisach przedmiotowej ustawy. Zgodnie bowiem z przepisem art. 9 ust. 1 umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Obejmuje ona szkody będące następstwem zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 9a ustawy).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powołane przepisy jednoznacznie określają zakres odpowiedzialności strony pozwanej, nie wprowadzając jakichkolwiek rozróżnień pod względem podmiotowym. Brak jest zatem podstaw do uznania, że ubezpieczyciel nie jest obowiązany do zaspokojenia roszczeń osób najbliższych, znajdujących oparcie w przepisach art. 446 k.c. oraz przepisach o naruszeniu

dóbr osobistych. Odpowiedzialność ubezpieczyciela sięga bowiem tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna samego ubezpieczonego. Jej wtórny charakter nie stoi na przeszkodzie wystąpieniu przez poszkodowanego bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi (art. 19 ust. 1 zd. 1 ustawy). Ustalenie zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela wymaga uprzedniego ustalenia zakresu świadczeń, do spełnienia których obowiązany jest ubezpieczony lub inna osoba wyrządzająca szkodę objętą ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24.02.2006 r., III CZP 91/05, Lex nr 180669). Zaznaczyć należało także, iż przepisy ustawy nie tylko nie różnicują osób poszkodowanych bezpośrednio i pośrednio, lecz przyznają legitymację czynną każdemu poszkodowanemu w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego. Wreszcie w uchwale wydanej w sprawie III CZP 93/12, Sąd Najwyższy ostatecznie przesądził, iż przepis art. 34 ust. 1 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, w brzmieniu sprzed 11.02.2012 r., nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie przepisu art. 448 k.c.

Za nielogiczną nadto należy uznać argumentację strony pozwanej, że sprawca szkody godząc w dobro osobiste bezpośrednio poszkodowanego (tj. życie) nie godzi jednocześnie bezpośrednio w dobro osobiste osób mu najbliższych (tj. w ich prawo do życia w pełnej rodzinie).

Mając na uwadze przytoczoną powyżej argumentację, Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu I instancji uznając tym samym, że roszczenie o zadośćuczynienie zasługiwało na uwzględnienie co do zasady.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany wysokości zasądanego zadośćuczynienia. W ocenie bowiem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji ustalając wysokość zadośćuczynienia miał na względzie wszystkie istotne okoliczności sprawy i dogłębnie je rozważył. W szczególności wziął pod uwagę zakres cierpień powódki po śmierci syna oraz wpływ tego przeżycia na jej dalsze funkcjonowanie. Oczywiście jest przy tym, że szkoda niemajątkowa jest niewymierna

i nie ma żadnych możliwości dowodowych mierzenia skali cierpienia osoby przeżywającej żalobę. Trudno jest przy tym „wycenić” taką krzywdę i każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Należy jednak opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiiektywizowanych, nie kierując się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego. Na rozmiar krzywdy mają zaś przede wszystkim wpływ takie okoliczności, jak: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego zdarzenia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, a także leczenie doznanej traumy.

W kontekście okoliczności sprawy, uwzględniając intensywność łączącej powódkę ze zmarłym synem więzi, zakres jej cierpień oraz wysokość doznanego wskutek jego śmierci uszczerbku na zdrowiu, ustalona przez Sąd I instancji

kwota zadośćuczynienia w wysokości 50.000 zł nie jest nadmiernie zawyżona. Sumę tę nadto obniżono o połowę z uwagi na stopień przyczynienia się zmarłego do powstania szkody. Korygowanie zaś przez Sąd II instancji zasądzzonego zadośćuczynienia może być dokonywane tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokości jest ono niewspółmierne, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok SN z 18.11.2004 r. ICK 219/04). W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższe okoliczności nie zachodzą.

Na uwzględnienie zasługiwała natomiast apelacja strony pozwanej w zakresie odsetek ustawowych zasądzonych od kwoty 25.000 zł. Bezsparnie bowiem powódka żądanie zapłaty zadośćuczynienia zgłosiła po raz pierwszy dopiero na etapie postępowania sądowego – w piśmie procesowym nadanym do strony pozwanej w dniu 5 lipca 2013 r. Wprawdzie w aktach sprawy brak było dowodu doręczenia tegoż pisma, w tym samym dniu jego odbioru, jednakże przyjąć można, iż najpóźniej strona pozwana o przedmiotowym żądaniu powiadomiona została w dniu 9 lipca 2013 r., tj. w dacie sporządzenia odpowiedzi na przedmiotowe pismo (vide: karta 221), nie zaś, jak to przyjął Sąd Okręgowy, w dniu 15 lipca 2013 r., tj. w dacie wniesienia tej odpowiedzi do Sądu. W myśl zaś art. 14 ust. 1 ustawy z dnia

22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Skoro zatem strona pozwana wiadomość o żądaniu przez powódkę wypłaty zadośćuczynienia powzięła w dniu 9 lipca 2013 r., dopiero od dnia 9 sierpnia 2013 r. pozostawała w opóźnieniu i od tej dopiero daty należą się powódce odsetki ustawowe od zasądzzonego roszczenia. Z tego też względu Sąd Apelacyjny w tym zakresie zmienił pkt I zaskarżonego wyroku.

Częściowo trafna okazała się również apelacja zmierzająca do podważenia rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Przy prawidłowym przyjęciu stosunku wygrany – przegrany, błędnie Sąd I instancji rozliczył nieuiszczone w sprawie koszty sądowe w postaci opłaty od rozszerzonego powództwa oraz wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłych sądowych. Łącznie bowiem niepokryte w sprawie koszty sięgały kwoty 2.638,25 zł, nie zaś jak to błędnie wyliczył Sąd I instancji: 3.420,50 zł. Na powyższą sumę składała się opłata od rozszerzonego powództwa w wysokości 2.500 zł (5% z 50.000 zł) oraz 138,25 zł tytułem wydatków na poczet wynagrodzenia biegłych sądowych. Łącznie bowiem koszty biegłych sięgały kwoty 2.098,50 zł (vide: postanowienia na kartach: 153, 156, 192), zaś pokryte zaliczki wyniosły ostatecznie 1.960,25 zł, z czego powódka uiściła kwotę 1000,00 zł (vide: karty 140 i 175), zaś strona pozwana – kwotę 960,25 zł (vide: karty 144 i 167).

Przypadające na powódkę koszty biegłych sądowych winny jednak wynieść ostatecznie 1.154,18 zł (55% – proporcja, w jakiej powódka sprawę przegrała \* 2.098,50 zł). Strona pozwana winna była zaś pokryć wydatki do kwoty 944,32 zł (45% \* 2.098,50 zł). Skoro zaś powódka uiściła zaliczki w łącznej wysokości 1.000 zł (bez znaczenia pozostaje przy tym sposób ich zaksięgowania ze wskazaniem, na poczet której opinii została uiszczona), na niej spoczywa obowiązek uiszczenia brakującej kwoty 154,18 zł, w tym kwoty 138,25 zł pokrytej tymczasowo ze Skarbu Państwa oraz zwrotu kwoty 15,93 zł nadpłaconej przez stronę pozwaną. Ta druga suma ta doliczona została do kosztów należnych stronie pozwanej.

Niepokryta opłata od pozwu winna natomiast zostać rozliczona w proporcji: 1.375 zł przypadające na powódkę (55% \* 2.500 zł) i 1.125 zł przypadające na stronę pozwaną (45% \* 2.500 zł). Łącznie zatem powódkę winny obciążać niepokryte w sprawie koszty do kwoty 1.513,25 zł (138,25 zł + 1.375 zł), zaś stronę pozwaną – do kwoty 1.125 zł. Wobec jednak zaskarżenia orzeczenia o kosztach postępowania wyłącznie w zakresie obciążającym stronę pozwaną, jedynie w tym zakresie orzeczenie podlegało zmianie.

Oddaleniu podlegała natomiast apelacja kwestionująca rozstrzygnięcie

w zakresie zwrotu kosztów między stronami. Wprawdzie konsekwencją błędnego wyliczenia przez Sąd Okręgowy niepokrytych w sprawie kosztów, a przez to i nie uwzględnienia w całości uiszczonych przez strony zaliczek, jest nieprawidłowe wyliczenie ostatecznie poniesionych przez strony w toku procesu kwot, jednakże brak było podstaw, kierując się również dyspozycją art. 384 k.p.c., do zmiany zaskarżonego orzeczenia w sposób zaproponowany przez stronę pozwaną.

Skoro bowiem powódka poniosła łącznie koszty postępowania w wysokości 3.939,60 zł (1.317 zł tytułem opłaty od pozwu, 2.400 zł tytułem zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 205,60 zł tytułem kosztów dojazdu), a strona pozwana – w wysokości 2.622,60 zł (2.400 zł tytułem zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa

i 205,60 zł tytułem kosztów dojazdu), to uwzględniając proporcje, w jakiej każda ze stron sprawę wygrała, a także należne stronie pozwanej – nadpłacone – wydatki związane z wynagrodzeniem biegłego sądowego (wskazana wyżej kwota 15,93 zł), na rzecz powódki przypadają od strony pozwanej ostatecznie kwota 314,46 zł  $[(3939,60 \text{ zł} * 45\%) - (2622,60 \text{ zł} * 55\%) + 15,93 \text{ zł} = 1772,82 \text{ zł} - 1458,36 \text{ zł}]$ .

W takich zaś okolicznościach orzeczenie oparte na treści art. 100 zd. 1. k.p.c. polegające na zniesieniu między stronami kosztów procesu należy uznać za trafne.

Wobec zatem powyższego, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone orzeczenie w punkcie I. w zakresie odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty 25.000 zł oraz w zakresie punktu IV. oraz, na podstawie art. 385 k.p.c., dalej idącą apelację strony pozwanej oddalił.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego znajdowało uzasadnienie w treści art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 490 j.t.).

**KP**